

W Jagiełku pamiętają o poległych

Leśnicy z Nadleśnictwa Jagiełek w gminie Olsztynek, jak zawsze pod koniec października, sprzątaję cmentarz i pojedyncze groby niemieckich i rosyjskich żołnierzy, którzy zginęli podczas I Wojny Światowej. To nasz moralny obowiązek; uważa Bożena Przesław, nadleśniczy z Jagiełka.



Las na obrzeżach Olsztyńska. Kilkumetrowy drewniany krzyż. Pod nim kamienna tablica na której po polsku, niemiecku i rosyjsku wyryto: „Tu spoczywają szczątki poległych żołnierzy wojny 1914-1918. Dla ich upamiętnienia oraz ofiar wszystkich wojen”. Po obu stronach drewnianego krzyża stoją mniejsze, kamienne krzyże. Jest ich sto, choć podobno na terenie tego cmentarza spoczywa prawie czterystu niemieckich i rosyjskich żołnierzy. Wokół krząta się kilkunastu pracowników Służby Leśnej. Jedni zgrabiają liście, inni do plastikowych worków zbierają śmieci.

- I tak już od dobrych kilku lat; mówi Bożena Przesław, nadleśniczy Nadleśnictwa Jagiełek. Co roku przed 1 listopada sprzątam ten cmentarz. Uważam, że to nasz moralny obowiązek. Wierzę, że jeżeli my dbamy o mogiły niemieckich i rosyjskich żołnierzy, gdzieś na świecie, inni dbają o mogiły naszych rodaków.

Leśnicy z Nadleśnictwa Jagiełek opiekują się nie tylko tym cmentarzem. W okolicznych lasach, ale i na terenie olsztyńskiego parku miejskiego, znajduje się kilkadziesiąt pojedynczych grobów z okresu I Wojny Światowej.

- Porządkujemy je także wspólnie z gminą; dodaje Bożena Przesław.

Podczas I Wojny Światowej w okolicach Olsztyńska toczyły się ciężkie walki między armiami Imperium Rosyjskiego a Cesarstwa Niemieckiego. Pod koniec sierpnia 1914 roku koło Stębarka (Tanneberg), odległego o 15 kilometrów od Olsztyńska, doszło do bitwy, w której zginęło 30 tys. żołnierzy rosyjskich i 10 tys. żołnierzy niemieckich. Pokonanymi dowodził generał Aleksander Samsonow. Żołnierzy niemieckich poprowadził do zwycięstwa, późniejszy prezydent Niemiec, Paul von Hindenburg. Dla upamiętnienia zwycięstwa pod Tannebergiem Niemcy wybudowali w Olsztyńku gigantyczne mauzoleum. Oddali je do użytku w 1927 roku, a w 1934 roku pochowali w nim Paula von Hindenburga. W pogrzebie brał udział Adolf Hitler. W 1945 roku wycofująca się armia niemiecka wysadziła w powietrze mauzoleum. Niemcy zdążyli jednak uprzednio zabrać trumnę ze zwłokami Hindenburga. Jego szczątki spoczywają obecnie w kościele św. Elżbiety w Marburgu.



Drukuj